

Wojciech Browarny

Wydział Filologiczny

Uniwersytet Wrocławski

e-mail: wojciech.browarny@uwr.edu.pl

ORCID: 0000-0002-4829-2351

Kobiety jako patronki podlaskiej przyrody i przestrzeni publicznej w XX–XXI wieku (hodonimy, pomniki i tablice pamiątkowe w Białymstoku oraz dendronimy w Puszczy Białowieskiej)

W tekście omawiam problemy związane z upamiętnianiem kobiet w podlaskiej przestrzeni publicznej oraz w przyrodniczym i kulturowym krajobrazie regionu. Opisuję nazewnictwo ulic Białegostoku (hodonimy), pomniki i tablice pamiątkowe oraz dendronimy białowieskich drzew o randze pomnikowej¹. Celem artykułu jest analiza rozmaitych praktyk komemoracji, zróżnicowanych w zależności od tego, czy właściwe dla nich „pole pamięci” zostało zdefiniowane jako historia narodowa czy jako przeszłość regionalna. Jest oczywiste, że proporcje między identyfikacją z dziejami państwa (kraju) i poczuciem historycznej odrębności nie w każdym polskim regionie kształtują się tak samo. Mazowsze, Wielkopolska i Małopolska różnią się pod tym względem od Śląska i Pomorza. Jeszcze inaczej swoją przeszłość mogą interpretować mieszkańcy i mieszkanki ziem położonych na pograniczu z Litwą, Białorusią i Ukrainą. Także ślady dawnych, zmieniających się wielokrotnie granic administracyjnych, tradycje innych narodowości i wyznań oraz fenomenalne relikty krajobrazu kulturowego i przyrodniczego – charakte-

¹ W artykule przyjmuję, że drzewa pomnikowe to zarówno drzewa wpisane do rejestru pomników przyrody, jak i niewpisane, ale mające wymiary pomnikowe lub szczególne znaczenie przyrodnicze, krajobrazowe bądź kulturowe. Na terenie Polski rośnie ok. 100 tys. drzew pomnikowych. Zob. P. Zarzyński, R. Tomusiak, K. Borkowski, *Drzewa Polski: najgrubsze – najstarsze – najślawniejsze*, Warszawa 2016.

rystyczne dla Białegostoku i Podlasia – potencjalnie sprzyjają powstawaniu alternatywnej pamięci zbiorowej.

Kierując się założeniami współczesnego regionalizmu, które pozwalają krytycznie spojrzeć na utrwalone związki przestrzeni z kulturą i historią oraz ich ideologiczną treść, chciałbym przeanalizować (wewnętrzne) zróżnicowanie „pola pamięci” Podlasia z perspektywy upamiętniania kobiet. Jest to bowiem perspektywa, która z jednej strony uwyrażnia ideologiczne kompromisy albo społeczne podziały wobec obrazu przeszłości oraz polityczne, etyczne lub ekologiczne roszczenia w stosunku do teraźniejszości, a z drugiej – pozwala ująć porównawczo kilka różnych wymiarów regionalnego „pola pamięci” i lokalnych praktyk komemoracji.

Kobiety w „polu pamięci”

Korzystając z ustaleń socjologicznych, „pole pamięci” definiuję jako ramę społeczno-dyskursywną, w której różne podmioty (strony) tworzą, zmieniają lub interpretują obraz przeszłości, rywalizują o dominację w tej dziedzinie, narzucają bądź negocjują reguły funkcjonowania pamięci zbiorowej i prowadzenia polityki historycznej². W ramach „pola pamięci” realizowana jest m.in. polityka pamięci, która jest rodzajem polityki symbolicznej nastawionej na przeszłość, a w skrajnym przypadku przyjmuje postać polityki historycznej. Ta ostatnia polega na instrumentalnym i doraźnym używaniu historii oraz popularnych wyobrażeń o przeszłości do zdobywania lub utrzymywania przewagi politycznej. Natomiast polityka pamięci jako polityka symboliczna opiera się na propagowaniu i legitymizowaniu kodu symbolicznego (m.in. w odniesieniu do przestrzeni publicznej i jej przeszłości), który jako narzędzie interpretacji świata jest korzystny z punktu widzenia (geo)politycznych, materialnych lub „statusowych” interesów znacznej i trwałej formacji społecznej, jak elita polityczno-majątkowa, naród lub wspólnota wyznaniowa³. Obiektem polityki pamięci jest krajobraz kulturowy i pamięć

² „Pole pamięci” to „rozległy obszar faktów i procesów o charakterze historycznym, społecznym oraz kulturowym. Wielopostaciowe, otwarte, dynamiczne pole pamięci powstaje w wyniku dyskursów społecznych, a jednocześnie bierze w nich udział. [...] Pole pamięci prywatnej oraz lokalnej/środowiska jest częściowo »gotowe«, zastane, obecne w miejscowym życiu społecznym i tradycji, a także »zmagazynowane« w instytucjach edukacyjnych oraz kulturalnych. W większej jednak części jest ono terenem do zagospodarowania, wypełnienia; jest możliwością i zadaniem” [M. Mendel, W. Theiss, *Od redaktorów. Pamięć, miejsce i kategoria pamięciomiejsc w perspektywie społeczno-edukacyjnej*, w: *Pamięć i miejsce. Perspektywa społeczno-edukacyjna*, red. M. Mendel, W. Theiss, Gdańsk 2019, s. 14].

³ Łukasz Wołyniec za Elżbietą Hałas definiuje politykę symboliczną jako „rywalizację

zbiorowa oraz takie ich znaki (media), jak pomniki, tablice pamiątkowe, nazwy ulic i placów (hodonimy), osobowy patronat instytucji i wydarzeń publicznych, symbolicznie nacechowane jednostki lub zespoły dziedzictwa przyrodniczego. Toponimia i pamięć⁴ – zwłaszcza w nowoczesnych państwach narodowych – stale podlegają długotrwałym wpływom polityki symbolicznej, natomiast w przypadkach nasilonych konfliktów ideologicznych lub rywalizacji ugrupowań politycznych stają się również domeną antagonisticznej i okolicznościowej polityki historycznej⁵.

Feminonimy Białegostoku⁶

Mechanizmy i skutki uprawiania polityki pamięci są widoczne m.in. w nazewnictwie polskiej przestrzeni publicznej. Jaskrawymi ich przykładami były po 1945 roku procesy „odniemczania” toponimii tzw. ziem odzyskanych

o prawomocność jakiegoś kodu symbolicznego i interpretację znaczeń w procesie komunikowania”. Tak jak Wołyniec uznają, że „polityka symboliczna jest czymś szerszym niż polityka historyczna i ta druga może stanowić jedną z form realizacji pierwszej” [Ł. Wołyniec, *Miejska polityka historyczna a pamięć zbiorowa na przykładzie Białegostoku – zarys*, w: *Kultura w Polsce w XXI wieku: konteksty społeczne, kulturowe i medialne*, red. E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, M.F. Zaniewska, Białystok 2020, s. 313–314].

⁴ Ryszard Kantor, opisując przestrzeń społeczną jako miejsce rywalizacji grup społecznych, dowodzi, że „po pierwsze, grupa ludzka (i każdy jej członek) wiąże z przestrzenią pewne wartości; po drugie, mało jest przestrzeni, które należą do zbiorowości nieodróżnionych pod względem systemu wartości i stosunku do rzeczy, zjawisk i innych zbiorowości. Z tego wysnuć można hipotezę, iż taka sama przestrzeń społeczna może być obiektem (miejscem) rywalizacji grup społecznych o odmiennych systemach wartości i wynikających z nich aspiracjach”. Skutkiem i przedmiotem tej rywalizacji jest „szata ideologiczna” przestrzeni. Jest ona „świadectwem przemian społecznych i ekonomicznych, rodzaju i stopnia świadomości społecznej (ale też na przykład estetycznej) danej grupy lub grup (jeśli jest ich więcej na danym obszarze kulturowym). Między tymi grupami może dochodzić do walki o obszar, walki polegającej na narzucaniu mu jednej, dominującej, akceptowanej przez jedną (ale nie przez pozostałe) z grup szaty ideologicznej”. R. Kantor, *Kulturowe aspekty sporu o przestrzeń ideową*, „*Studia Etnologiczne i Antropologiczne*” 2000, nr 4, s. 38–40. Szata ideologiczna przestrzeni – zgodnie z definicją Floriana Zielińskiego – „odnosi się do nazw ulic i placów, patronów zakładów pracy, szkół i uczelni, nazw klubów sportowych i nazw produktów, wyposażenia miasta w pomniki i w zmienną szatę plakatów i afiszy”. F. Zieliński, *Szata ideologiczna miasta. O przemianowywaniu ulic i placów*, w: *Miasta polskie w dwusetlecie prawa o miastach*, red. E. Kaltenberg-Kwiatkowska, Warszawa 1994, s. 190, cyt. za: R. Kantor, *Kulturowe aspekty sporu o przestrzeń ideową*, s. 40.

⁵ Za krytyczną toponimią przyjmuję, że nazywanie miejsc i obiektów jest praktyką dyskursywną, regulującą „szatę ideologiczną” przestrzeni, która wzmacnia integrację wewnątrzgrupową – a równocześnie eksponuje różnice w stosunku do innych grup – poprzez odniesienie do wspólnych wartości i wspólnych perspektyw historycznych (postrzegania przeszłości) grupy macierzystej. Zob. M. Fabiszak i in., *Ideology in the linguistic landscape: Towards a quantitative approach*, „*Discourse & Society*” 2021, vol. 32, no. 4.

oraz derutenizacji nazw miejscowych na terenach południowo-wschodniego pogranicza po akcji „Wisła”. Jednak w zmiennym nasileniu podobne zjawiska mają miejsce również współcześnie. Historyczne hodonimy w Białymstoku w ostatnich dekadach podlegały przekształceniom, które zachodziły w całym kraju: dekomunizacji⁷, rewindykacji lokalnej pamięci, rywalizacji różnych grup społecznych o kształt miejskiej i regionalnej tożsamości zbiorowej, w tym mniejszości oraz środowisk wcześniej marginalizowanych w życiu publicznym bądź historiografii⁸. Z blisko 360 nazw ulic i placów w tym mieście, które odsyłają do postaci lub wydarzeń historycznych (co stanowi mniej niż jedną trzecią białostockich hodonimów)⁹, kilka procent jest dedykowanych kobietom.

Ulicom stolicy regionu patronuje ponad dwadzieścia kobiet. Opublikowane w 2012 roku przez Archiwum Państwowe w Białymstoku opracowanie *Białostockie ulice i ich patroni*, autorstwa Tomasza Fiedorowicza, Marka Kietlińskiego i Jarosława Maciejczuka¹⁰, wymienia Grażynę Bacewicz, Irenę Białównę, Marię Dąbrowską, Marię Kolendo, Marię Konopnicką, Simonę Koszak, Zofię Kossak-Szczucką, królową Bonę, królową Jadwigę, Anielę Krzywoń, Hanke Ordonównę, Elizę Orzeszkową, Emilię Plater, Irenę Sendlerową, Marię Skłodowską-Curie, św. Kingę, św. Faustynę Kowalską, Tamarę Sołowiewicz, Bertę Szaykowską, Gabrielę Zapolską i Narcyzę Żmichowską. W jaki sposób feminonimy Białegostoku wpisują się w ogólniejsze tendencje nazewnictwa w mieście, w tym w politykę pamięci?

⁶ „Feminonim” jest neologizmem wprowadzonym i podręcznie stosowanym w tym artykule. Używany w onomastyce termin ginekonim byłby mylący, ponieważ oznacza żeńskie przezwisko męczyzny, a gynonim – kobiecy pseudonim pisarza. „Feminonim” jest także wygodniejszy od określeń typu „nazwy miejscowe o charakterze [...] ginekonimicznym”, funkcjonujących w onomastyce feministycznej zorientowanej antropologicznie. Zob. K. Skowronek, *Antropologia feministyczna i historia kobiet a onomastyka – miejsca wspólne (na przykładzie chrześcijańskich imion żeńskich obecnych w nazwach miejscowych)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2019, nr 14, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-5ec145af-9baa-48e6-b39d-18255db39235> [dostęp 31.01.2022].

⁷ Syntetyczne założenia i proces dekomunizacji przestrzeni publicznej w Polsce omawia Joanna Kałużna w artykule *Dekomunizacja przestrzeni publicznej w Polsce – zarys problematyki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2018, nr 2, s. 157–171.

⁸ Ewa Kaltenberg-Kwiatkowska, traktując za Kwiryną Handke „nazewnictwo miejskie jako znak tożsamości miasta”, podkreśla, że zmiany nazw ulic są nie tylko przedmiotem sporów oraz „barometrem” przemian politycznych, ale również ich „narzędziem”. Zob. E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta*, „Przegląd Socjologiczny” 2011, t. 60, nr 2–3, s. 161.

⁹ W lipcu 2019 roku w mieście było 1147 hodonimów. Nazw z konotacją historyczną w Białymstoku było łącznie 359, w tym postaci 309. Zob. Ł. Wołyniec, *Miejska polityka historyczna a pamięć zbiorowa na przykładzie Białegostoku – zarys*, s. 316–317.

¹⁰ T. Fiedorowicz, M. Kietliński, J. Maciejczuk, *Białostockie ulice i ich patroni*, Białystok 2012.

W okresie międzywojennym miejska toponimia Białegostoku pełniła m.in. funkcje polonizacyjne i integracyjne¹¹. Ulice, których oficjalne lub potoczne nazwy przypominały o rosyjskiej administracji okresu zaborów (w Białymstoku było ich relatywnie niewiele w stosunku do pozostałych urbanonimów¹²), otrzymywały urzędowe urbanonimy związane z polską historią, geografią i kulturą oraz osobistościami życia publicznego. Spolszczano też patronaty o pochodzeniu niemieckim lub żydowskim, lub takiej konotacji. Tym operacjom poddano także ulice o nazwach politycznie i historycznie neutralnych, ale ze względu na położenie w centrum, bliskość instytucji oraz obiektów zabytkowych lub prestiżową zabudowę mające charakter pryncypalny i reprezentujące po zmianie nazwy nową – najczęściej motywowaną ideologicznie – tożsamość miasta. Ulice o proveniencji dziewiętnastowiecznej, przykładowo, Sołdacka i Nowo-Niemiecka (sąsiadujące z jednej strony z Gminą Żydowską i ubogimi zaułkami, a z drugiej z bogatszą murowaną zabudową mieszczańską oraz pałacem i parkiem Branickich) po pierwszej wojnie światowej stały się ulicą Legionową, a po drugiej Feliksa Dzierżyńskiego (1949), by w 1989 roku znowu zostać Legionową.

Kobiety w nazewnictwie białostockich ulic, placów, skwerów, bulwarów i rond tylko w nielicznych przypadkach zostały negatywnie zweryfikowane po kolejnych przełomach politycznych, co świadczy o względnej ciągłości polskiej polityki pamięci w tym mieście¹³. Ulicę Kuropatkinską i Rychterowski zaułek w 1919 nazwano odpowiednio: Elizy Orzeszkowej i Marii Konopnickiej, które jako patronki ulic w polskim Białymstoku – zgodne z monopolistyczną polityką symboliczną prowadzoną w imieniu narodowości dominującej (najpierw politycznie, a potem także demograficznie) – przetrwały do dzisiaj. Nie przetrwały trzy feminonimy ustanowione w okresie PRL i reprezentujące politykę historyczną państwa. Ulicę Wandy Wasilewskiej po upadku komunizmu zastąpiła ul. Hanki Ordonówny, ul. Małgorzaty Fornalskiej prze-

¹¹ Manipulacje toponimią na znaczną skalę mogą służyć zarówno tworzeniu nowej tożsamości konkretnego miasta, jak i budowaniu tożsamości ogólnonarodowej w lokalnej społeczności. Zob. E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta*, s. 161.

¹² M. Kietliński, A. Leszczuk, *Wykaz ulic Białegostoku w latach 1799–2000*, Białystok 2003, s. 10–15.

¹³ E. Kaltenberg-Kwiatkowska zauważa, że „konfliktowość – i niestałość – nazw odosobowych jest szczególna. Od XIX wieku takie nazwy stały się istotnym sposobem symbolicznego tej przestrzeni naznaczania, wyrażania w ten sposób systemów wartości, pamięci o bohaterach i o wydarzeniach ważnych dla tych, którzy o nazwach mogą decydować”. Nawiązując do ustaleń Barbary Szackiej, dodaje, że wykorzystane w toponimii postaci i wydarzenia historyczne zostają zmienione w jednowymiarowe symbole, które w ramach pamięci zbiorowej wskazują wzorce osobowe, legitymizują władzę i tworzą grupową tożsamość [E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta*, s. 146–147].

mianowano na ul. Ireny Białówny, ul. Eweliny Sawickiej otrzymała patronat Powstańców Warszawy. Nie zmieniono po 1989 roku ani później w kolejnych falach tzw. dekomunizacji nazwy ulicy Anieli Krzywoń (1974), przesu- wając jednak akcenty uzasadnienia tego patronatu z kwestii upamiętnianych w PRL (służba w Samodzielnym Batalionie Kobięcym im. Emilii Plater LWP, bohaterska śmierć, odznaczenie Orderem Virtuti Militari, tytułem Bohatera Związku Radzieckiego, Medalem Złotej Gwiazdy i Orderem Lenina) na za- sługi patriotyczne, martyrologię i „dobre pochodzenie”¹⁴.

Stricte komunistyczna polityka historyczna była jednak marginesem na- rodowej polityki pamięci po 1945 roku. Znaczną większość żeńskich hodo- nimów w Białymstoku wprowadzono właśnie w okresie PRL, na patronki wybierając przede wszystkim znane i wybitne polskie pisarki, których twór- czość w XX wieku weszła do kanonu literatury narodowej, ale także – chociaż w nielicznych przypadkach – intelektualistki, artystki i działaczki społeczne oraz władczynie. Kobięce nazewnictwo odpowiadało z jednej strony rów- nościowym założeniom systemu i związanym z nimi działaniom propagan- dowym, ale wpisywało się przede wszystkim w szerszą umowę społeczną w sprawie geopolityki i polskiego interesu narodowego, zwłaszcza na te- renach spornych, pogranicznych i wieloetnicznych. Trwałość tych feminoni- mów świadczy o ich zgodności z tak zdefiniowaną długoterminową poli- tyką symboliczną, korzystną z perspektywy państwa i narodu, stanowiącą niezmienny w ostatnich stu latach składnik ogólnopolskiego „pola pamięci”, a w znacznym stopniu również jego regionalnych i miejscowych realizacji. Na tym przykładzie widać, że polityczne przesilenia XX wieku zasadniczo nie zmieniały głównego nurtu polskiej polityki pamięci, podporządkowanej historycznej i kulturowej koherencji ziem nowoczesnego państwa narodo- wego oraz powiązanej z nią tożsamości zbiorowej.

Tendencje, które w białostockiej hodonimii zarysowały się po 1989 roku, polegały m.in. na wprowadzeniu do nazewnictwa przestrzeni publicznej żołnierzy podziemia antykomunistycznego, postaci kanonizowanych (świę- tych), osób zasłużonych dla miasta lub regionu. Kobięcymi patronkami po- wołanymi zgodnie z tymi kryteriami były m.in. święte Kinga i Faustyna

¹⁴ „W ramach realizacji ustawy dekomunizacyjnej radni PiS wystąpili do Instytutu Pamięci Narodowej z listą ulic, które według nich powinny zmienić nazwy. Zrobił to też prezydent mia- sta. IPN wskazał nawet więcej ulic. Zawniósł też do rady miasta o zmianę uzasadnienia do nazw trzech ulic: Zwycięstwa, Partyzantów i Anieli Krzywoń. [...] Jedynie ostatnia ulica nie wywołała kontrowersji. Aniela Krzywoń była patronką jako Bohaterka Związku Sowieckiego. Teraz będzie jako polski żołnierz i zesłaniec na Sybir” [T. Mikulicz, *Ulica Zwycięstwa zostaje. Ale to inne zwycięstwo*, „Kurier Poranny” 30 listopada 2016, <https://poranny.pl/ulica-zwyciestwa-zostaje-ale-to-inne-zwyciestwo/ar/11520154>, dostęp 26.01.2022].

Kowalska, Simona Kossak, Berta Szaykowska, Tamara Sołoniewicz, Anna Markowa, Irena Sendlerowa, Danuta Siedzikówna „Inka”. To poszerzenie „pola pamięci” – na drodze uchwał Rady Miejskiej – nie naruszało jednak założeń narodowej polityki symbolicznej, realizowanych w wymiarze lokalnym. Mimo że istotną rolę w „herstorii” białostoczczyzny odegrały również Żydówki, obecna toponimia nie odzwierciedla jej (roli) w odpowiedniej skali. Świadomość tej luki inspiruje współczesne działania pamięciotwórcze. Jednym z elementów projektu „Dziew/czyny” był zrealizowany w 2012 roku spacer „Białostockim Szlakiem Kobiet”. Na szlaku, który prowadził z Rynku Kościuszki, przez ul. Lipową, al. Piłsudskiego, do skweru przy kościele św. Rocha, organizatorki tego wydarzenia przypominały m.in. Norę Ney (Sonię Najman), polską aktorkę żydowskiego pochodzenia, i Małkę Rejzel Blochową, żonę żydowskiego przemysłowca, która po jego śmierci jako jedyna kobieta w połowie XIX wieku prowadziła fabrykę, zaliczaną do największych w rejonie Białegostoku. Hodonimem jest jedynie nazwisko Nory Ney, która od 2016 roku patronuje bocznej uliczce, biegnącej od usytuowanej w ścisłym centrum ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Licząca od 40 do nawet 70% populacji mieszkańców tego miasta przed Zagładą żydowska mniejszość (większość) nie została do dzisiaj proporcjonalnie upamiętniona w nazewnictwie jego ulic, placów i skwerów. Skalę jej wkładu w dziedzictwo Białegostoku obrazuje portal „Szlak Dziedzictwa Żydowskiego w Białymstoku”, zawierający opisy wielu śródmiejskich zabytków i miejsc pamięci oraz historię kilkudziesięciu wybitnych postaci artystów, naukowców i polityków należących do przedwojennej społeczności żydowskiej¹⁵.

Takie projekty, jak „Białostocki Szlak Kobiet” czy publikacje „Kuriera Porannego” z 2020 roku, przypominające „Najsłynniejsze kobiety Białegostoku”, podważają – ukształtowane u progu niepodległości państwa i realizowane przez całe stulecie – założenia polityki symbolicznej w stosunku do przeszłości miasta, koncentrując się przede wszystkim na kobietach i regionie, a nie białostockim wątku polskiej historii. Nie naruszają jednak polonocentrycznych proporcji lokalnego „pola pamięci”, utrwalając marginalny status „obcych”. Gdyby przyrzeć się tym projektom z interseksjonalnego punktu widzenia, można by pomyśleć, że ich autorki starają się zreorganizować wewnętrzny porządek białostockiego „pola pamięci”, przekształcić relacje między od dawna reprezentowanymi w nim grupami społecznymi i ich pamięcią/ami, lecz nie kwestionują jego głównych ideologicznych (na-

¹⁵ Szlak Dziedzictwa Żydowskiego w Białymstoku, <http://szlak.uwb.edu.pl/index.html> [dostęp 26.01.2022].

rodowych i kulturowych) granic, kryteriów zewnętrznych, odpowiadających praktykom upamiętniania stosowanym w państwie polskim w XX wieku oraz współcześnie.

Ślady „herstorii”

Lista patronek białostockich pomników i tablic upamiętniających kobiety potwierdza tendencje, które są widoczne w hodonimii tego miasta. Tablicę pamiątkową poświęcono w 1987 roku Marii Skłodowskiej-Curie, a 11 lat wcześniej postawiono drewniany pomnik Marii Konopnickiej (w 1989 roku zastąpiony miedzianym). Skłodowska i Konopnicka – podobnie jak Orzeszkowa czy Dąbrowska w urbanonomii Białegostoku – reprezentowały uniwersalne dziedzictwo polskiej myśli i kultury niezależnie od koniunktury politycznej¹⁶, a zatem nie wносиły alternatywnych znaczeń do zorientowanej polonocentrycznie lokalnej polityki symbolicznej (czy raczej państwowej i narodowej prowadzonej lokalnie)¹⁷. Kilka białostockich tablic oddaje hołd kobietom zasłużonym dla edukacji, jak siostry Helena, Zofia i Jadwiga Frankiewicz, uhonorowane w ten sposób w 2002 roku. W 2011 roku tablicę poświęcono Zofii Szmidtównie i Eugenii Troczewskiej z mężem Zbigniewem, którym obok zasług społecznych nadano rangę ofiar represji politycznych, a zatem włączono także do polskiej pamięci narodowej w jej wersji heroicznej i martyrologicznej. Na podobnej zasadzie w 1987 roku tablicą upamiętniono Irenę Białównę.

Gdyby pominąć takie przypadki, jak upamiętnienie Danuty Siedzikówny „Inki” (ulica i pomnik w Białymstoku, pomnik w Narewce i Gruszkach, zmiana patronki Szkoły Policealnej Medycznego Studium Zawodowego w Białej Podlaskiej z Marii Minczewskiej na Siedzikównę) lub głąz pamiątkowy Jadwigi Dziekońskiej „Jadzi” – podkreślające wyłącznie ich zasługi

¹⁶ Te osobowe hodonimy można zaliczyć do odosobowych toponimów „uniwersalnych”, reprezentujących nie lokalne, lecz narodowe, a w przypadku Marii Skłodowskiej-Curie wręcz światowe dziedzictwo. Zob. Ł. Wołyniec, *Miejska polityka historyczna a pamięć zbiorowa na przykładzie Białegostoku* – zarys, s. 318.

¹⁷ Związek Marii Konopnickiej z Marią Dułębianką mógłby lokalnie podważać heteronormatywny dyskurs polskiej pamięci zbiorowej w XX wieku pod warunkiem, gdyby ta strona biografii patronki ulicy w Białymstoku była szerzej znana ówczesnej społeczności miasta. Analogicznym przypadkiem był związek Marii Dąbrowskiej i Anny Kowalskiej w okresie powojennym, gdy pisarki mieszkały razem we Wrocławiu. Ich intymna relacja, która pozostawała nieznana poza wąskim kręgiem intelektualno-literackim, nie wpływała w tym czasie na ich publiczny wizerunek.

wojskowe i śmierć z ręki wroga – opisane pomniki i tablice łączą hołd dla bohaterstwa, patriotyzmu lub ofiarności z osiągnięciami na kilku innych polach służby cywilnej, i to niezależnie od tego, czy zostały ufundowane przed czy po 1989 roku. Jeśli dodać do tego, że w konkretnych osobowych komemoracjach tego typu brakuje reprezentantek dawnych i współczesnych podlaskich mniejszości, można powiedzieć, że w tym materialnym (pomnikowo-tablicowym) wymiarze „herstorii” również panuje polonocentryczny konsens. Upamiętnienia kobiet w okresie po 1989 roku nasiliły jeszcze te dysproporcje. Uzupełniły bowiem „pole pamięci” o uczestniczki antykomunistycznego ruchu oporu i opozycji lub ofiary represji w okresie PRL, co w polityce historycznej prowadzonej w takich regionach, jak białostocka, utrwaliło przewagę osób narodowości polskiej i wyznania katolickiego¹⁸ nad przedstawicielkami mniejszości etnicznych lub religijnych albo tych grup społecznych, które nie okazywały tego rodzaju (typu) identyfikacji.

Patronki puszczy

Las pierwotny i puszcza oraz zlokalizowane na ich obszarze okazy przyrody są nośnikami komunikatywnych i ważnych znaczeń, takich jak lokalność, zakorzenienie, oryginalność, autentyzm, dawność i historyczność, trwałość, czystość i unikatowość. Szata roślinna każdego zamieszkanego lub oznakowanego (np. przez mapowanie) terenu jest również jego szatą informacyjną lub wręcz ideologiczno-kulturową. O znaczeniu wybranych obiektów świadczy ich prawny status pomnika przyrody, objęcie ich patronatem czy nadanie imienia, tj. włączenie w zakres polityki symbolicznej. Kobięce dendronimy w Puszczy Białowieskiej, na których skupiam uwagę, co prawda nie są liczne, ale zajmują miejsce, które metonimicznie reprezentuje cały region i jego najcenniejsze wartości, w tym nierozzerwalnie powiązane dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe. *Internetowa Encyklopedia Puszczy Białowieskiej* podaje m.in. takie żeńskie fitonimy drzew pomnikowych: Dąb Prof. Simony Kossak (dąb zaliczany do „Klasycznych Dębów Białowieskich”¹⁹, pomnik przyrody od 1993 roku wpisany do rejestru po numerem 715, mierzący

¹⁸ Zob. E.J. Kryńska, *Skazane za patriotyzm. Druga konspiracja na białostocczyźnie 1945–1956*, Białystok 2012.

¹⁹ Internetowa Encyklopedia Puszczy Białowieskiej, <http://www.encyklopedia.puszcza-bialowieska.eu/index.php?dzial=haslo&id=236> [dostęp 26.01.2022].

w pierśnicy ponad 620 cm, oceniany na ok. 450 lat), Dąb Magdy B. (dąb szypułkowy, „dedykacja osobista” poświęcona dr inż. Magdalenie Bartoszewicz, badaczce z Parku Narodowego „Ujście Warty” w Brandenburgii wschodniej po polskiej stronie Odry i aktywistce zajmującej się m.in. ochroną przyrody w lasach), Dąb Małgosi (dąb szypułkowy, „dedykacja osobista” poświęcona Małgorzacie Karczewskiej, odkrywczyni drzewa, naukowczyni i fotograficzce z Białowieskiego Parku Narodowego), Lipa Nurii (lipa drobnolistna, „dedykacja osobista” poświęcona andaluzyjskiej naukowczyni Nurii Selvie Fernandez, pracującej w Instytucie Ochrony Przyrody PAN w Krakowie, prowadzącej badania w Puszczy Białowieskiej, współautorce książek *Zwierzaki Wajraka* i *Kuna za kaloryferem*), Sosna Marta (od 2009, „dedykacja osobista” poświęcona Marcie Popławskiej, badaczce porostów w lasach naturalnych Puszczy Białowieskiej i aktywistce działającej na rzecz ochrony i powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego). Encyklopedia informuje, że pierwszym przypadkiem żeńskiego dendronimu, nadanego sośnie w Puszczy Białowieskiej, była Sosna Baśka (przewrócona ok. 1990, „dedykacja osobista” poświęcona Barbarze Bańce, mgr inż. leśnictwa, pracownicze Nadleśnictwa Białowieża i Zakładzie Badania Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży, obecnie malarce, ilustratorce i fotograficzce, przewodniczce turystycznej i autorce *Przewodnika ornitologicznego po polanach Puszczy Białowieskiej*, artystycznie i rodzinnie związanej z „wielkim lasem”)²⁰. Jest to precedensowa dedykacja tego typu, pochodząca z lat 80. XX wieku.

Kilka innych regionów w Polsce może się poszczycić starszymi żeńskimi dendronimami lub ich większą liczbą, którymi najczęściej oficjalnie – na podstawie decyzji lokalnych jednostek administracji państwowej w PRL lub organów władzy samorządowej po 1989 roku – uhonorowano przedstawicielki rodzimych dynastii królewskich lub książęcych (Piastowie, Jagielloanie), święte Kościoła katolickiego, najwybitniejsze naukowczynie, pisarki i artystki. Tymczasem patronki białowieskich drzew pomnikowych, poza dębem noszącym imię Simony Kossak, nie reprezentują tak wysokiego statusu w narodowej polityce pamięci, a w dodatku są w większości dedykacjami prywatnymi, ale ich udziałem jest społeczna estyma i symboliczna ranga Puszczy Białowieskiej. Akt nadawania patronatu/imienia obiektowi o takim znaczeniu, jak drzewo pomnikowe, jest praktyką, w której dawność, tutejszość, solidność, stabilność, zakorzenienie, okazałość lub wyjątkowość okazu dendrologicznego służy wzmocnieniu przekazu ideologicznego lub patriotycznego, związanego z obszarem jego lokalizacji (miastem, regionem,

²⁰ Tamże.

państwem), a w zamian cenna roślina zostaje objęta szczególną ochroną przez pamięć i wspólnotę reprezentowaną tym dendronimem – jak na przykład rozsiane po całym kraju dęby Chrobrego. Kobięce fitonimy nadane białowieckim dębom, lipom i sosnom można odczytać jako relację znaczeń, która prowadzi do podniesienia autorytetu ich patronek. Aktualizuje poza tym społeczno-kulturową treść obiektów przyrodniczych (ich szaty ideologicznej), opatrzonych już nie tylko zespołem wartości narodowych i przyrodniczych, ale także skojarzonych z takimi cechami ich patronek, jak kompetencja zawodowa (m.in. inżynierska i naukowa), pasja poznawcza i ekologiczny aktywizm, dociekliwość i determinacja, troska o las. Ta operacja kwestionuje też stereotypowe (patriarchalne) wyobrażenia o roli kobiet w badaniach i ochronie środowiska, a ich nobilitujący wizerunek, skonstruowany w relacji z pomnikami przyrody lub drzewami pomnikowymi bez oficjalnego statusu pomnika, opiera na autorytecie puszczy oraz jej najcenniejszych roślin, stabilizuje go i symbolicznie ukorzenia w dziedzictwie przyrodniczo-kulturowym o najwyższej wartości. Fakt, że kobiece dendronimy Puszczy Białowieskiej są „dedykacjami osobistymi”, tym bardziej eksponuje potencjał tego dziedzictwa w ramach polityki symbolicznej, która w tym wypadku afirmuje nie patronki, które, jak władczynie lub kanoniczne pisarki, i tak są obdarzone instytucjonalnym prestiżem²¹, lecz postaci reprezentujące zrozumiałe współczesne doświadczenia oraz realne potrzeby i aspiracje znacznej części społeczeństwa.

„Osobiste” dedykacje patronek są charakterystyczne dla ogólnej tendencji w toponimii, zauważalnej od kilku dekad w krajach Europy Zachodniej, a polegającej na odchodzeniu od etnocentrycznego nazewnictwa poświęconego wielkim postaciom polityczno-historycznym. Ten proces jest efektem z jednej strony kształtowania się europejskiej świadomości postnarodowej oraz subwersywnych pamięci zbiorowych, skoncentrowanych na dziejach mniejszości, kobiet, środowisk lokalnych czy życiu codziennym, a z drugiej – rosnącego społecznego poparcia dla skutecznej ochrony przyrody i realnego przeciwdziałania zmianom klimatu²². Ujęte w encyklopedii dedykacje

²¹ Na podstawie analiz Henryka Domańskiego można przyjąć, że prestiż instytucjonalny to uznanie społeczne związane z pozycją w grupie lub przynależnością do grupy uprzywilejowanej politycznie, prawnie, majątkowo bądź symbolicznie. Zob. H. Domański, *Prestiż*, Toruń 2012, s. 59 i n.

²² „W Polsce – pisze Anna Barcz – polonocentryczna narracja o drzewach, choć nosi piętno nacjonalizmu, jest nieskuteczna w dbaniu o ich stan i zachowanie bioróżnorodności, które szczególnie w Puszczy Białowieskiej ma znaczenie ponadnarodowe” [A. Barcz, *Drzewa i zakorzenienie polskości*, w: *O jeden las za daleko. Demokracja, kapitalizm i nieposłuszeństwo ekologiczne w Polsce*, red. P. Czaplński, J. B. Bednarek, D. Gostyński, Warszawa 2019, s. 189].

potwierdzają reorganizację lokalnego „pola pamięci”, co prawda dyskretną (na ogół „osobistą”), lecz wyraźnie alternatywną w stosunku do odgórnie i ostentacyjnie krzewionego patronatu bohaterów lub świętych. Z uwagi na ogromny kapitał przyrodniczo-kulturowy puszczy skutki tej reorganizacji mają wymiar także uniwersalny.

W żeńskich dendronimach Puszczy Białowieskiej, omawianych w tym artykule, polskość ideologiczna i wyobrażona schodzi na dalszy plan, ustępując miejsca realnym osiągnięciom w ochronie i badaniu przyrody, kompetencjom w tej dziedzinie, łączeniu zaangażowania w sprawy wspólne z życiem zawodowym i prywatnym, działań badawczych oraz inżynierskich z literaturą, malarstwem bądź fotografią. Ten trend świadczy o zmianie kierunku polityki symbolicznej z wyłącznie „odgórnej” i scentralizowanej na wielostronną, związaną z aspiracjami obywatelskimi, środowiskowymi i lokalnymi²³. Ujawnia ponadto społeczną potrzebę stabilizacji szaty symbolicznej przestrzeni publicznej, która w procesach transformacji ideologicznej w XX wieku i pierwszych dekadach obecnego stulecia była narażona na ciągłe rewizje. Sygnalizuje również dezaprobatę dla nieskutecznej polityki ochrony przyrody prowadzonej przez instytucje i administrację państwową oraz ich gołosłownej retoryki troski o dziedzictwo narodowe, a równocześnie zdradza uznanie dla osób faktycznie zaangażowanych i aktywnych w działaniach na rzecz najbliższej okolicy lub obszaru, z którym są związane zawodowo czy rodzinne.

Wnioski

Analizując podlaskie „pole pamięci” zarówno z perspektywy ogólnopolskiej polityki pamięci, jak i kilku omówionych miejscowych praktyk symbolicznych, można zaobserwować długoterminową tendencję do ideologizacji przestrzeni publicznej, przede wszystkim jej unarodowienia, którą prowadziła i legitymizowała polska administracja państwowa lub samorządowa w okresie od międzywojnia przez czasy PRL aż po współczesność. Można jednak dostrzec w ostatnich dekadach także dyskretnie próby odejścia od unitarnej polityki pamięci w stronę alternatywnego patronatu przestrzeni publicznej oraz dedykacji prywatnych bądź zawodowych. Tym próbom sprzy-

²³ Na występujące współcześnie w Białymstoku i w regionie kolizje „oddolnej” pamięci zbiorowej z „odgórną” polityką historyczną zwraca uwagę Łukasz Wołyniec. Zob. Ł. Wołyniec, *Miejska polityka historyczna a pamięć zbiorowa na przykładzie Białegostoku – zarys*, s. 322–323.

jają takie formy aktywności obywatelskiej, naukowej czy kulturalnej, jak turystyka historyczna, organizowanie nieformalnych miejsc pamięci, społeczne przedsięwzięcia encyklopedyczne lub dokumentacyjne, działania ekologiczne w połączeniu z twórczością artystyczną lub literacką. Towarzyszą im istotne rewizje pamięci zbiorowej, prowadzone w środowisku intelektualnym i aktywistycznym, które nie przekładają się wszak na równie znaczące zmiany w zakresie symbolicznego zarządzania wspólną przestrzenią (publiczną). Toponimia historyczna i materialne upamiętnienia, jak pomniki czy tablice, nadal w skali regionu pozostają domeną jednowymiarowej polityki historycznej²⁴.

Tego stanu nie zmienia obecność patronek w podlaskiej przestrzeni miejskiej i leśnej. Urbanonimy i dendronimy, które manifestują rolę żołnierek, działaczek, artystek i naukowczyń w dziejach regionu lub kraju, nie poszerzają w takim samym stopniu regionalnego „pola pamięci” o przeszłość i dziedzictwo mniejszości narodowych, etnicznych lub wyznaniowych. Tych dysproporcji nie tłumaczy do końca relatywnie większa rola polskich kobiet w kulturze i historii regionu niż przedstawicielek innych społeczności bądź wspólnot, ponieważ patron(k)ami podlaskiej przestrzeni są nie tylko osobistości miejscowe. Nazwy ulic nadane na cześć Elizy Orzeszkowej, Marii Skłodowskiej-Curie czy Marii Dąbrowskiej poświadczają przecież nie rangę lokalnego wkładu w naukę bądź literaturę, lecz przede wszystkim narodową tożsamość miasta i jego związek z państwem. Na tej zasadzie pamięć o miejskich i regionalnych mniejszościach, dawnych albo obecnych, mogłyby reprezentować fitonimy, hodonimy oraz materialne komemoracje odsyłające do wybitnych historycznych przedstawicielek społeczności żydowskiej lub prawosławnej, bez względu na ich terytorialne pochodzenie. Uniwersalne patronki, nieidentyfikowane z polskością ani katolicyzmem, zasadniczo są jednak nieobecne w krajobrazie symbolicznym Białegostoku i Podlasia. Mimo ogromnego potencjału wielokulturowości, regionalne „pole pamięci” pozostaje więc podporządkowane ogólnopolskiej umowie społecznej w sprawie upamiętniania kobiet, która co prawda uwzględnia ich historyczną rolę w coraz większym stopniu, ale głównie z perspektywy grupy politycznie i kulturowo dominującej.

²⁴ Na podstawie spisu białostockich urbanonimów z okresu okupacji radzieckiej i hitlerowskiej można wnioskować, że obie administracje również prowadziły jednowymiarową politykę historyczną w zakresie miejskiej toponimii. Zob. M. Kietliński, A. Leszczuk, *Wykaz ulic Białegostoku w latach 1799–2000*, s. 22–29.

Bibliografia

- Abramowicz Zofia, Dacewicz Leonarda (2012), *Polityczne aspekty przemian w nazewnictwie miejskim Polski północno-wschodniej w przekroju historycznym*, „Studia Wschodniosłowiańskie”, t. 12, s. 187–198.
- Barcz Anna (2019), *Drzewa i zakorzenie polskości*, w: *O jeden las za daleko. Demokracja, kapitalizm i nieposłuszeństwo ekologiczne w Polsce*, red. P. Czapliński, J.B. Bednarek, D. Gostyński, Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, s. 175–189.
- Domański Henryk (2012), *Prestiż*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Fabiszak Małgorzata i in. (2021), *Ideology in the linguistic landscape: Towards a quantitative approach*, „Discourse & Society”, vol. 32, no. 4, s. 405–425.
- Fiedorowicz Tomasz, Kietliński Marek, Maciejczuk Jarosław (2012), *Białostockie ulice i ich patroni*, Białystok: Wydawnictwo Prymat.
- Internetowa Encyklopedia Puszczy Białowieskiej, <http://www.encyklopedia.puszczabialowieska.eu/index.php?dzial=haslo&id=236> [dostęp 26.01.2022].
- Kaltenberg-Kwiatkowska Ewa (2011), *O oznaczaniu i naznaczaniu przestrzeni miasta*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 60, nr 2–3, s. 135–165.
- Kałużna Joanna (2018), *Dekomunizacja przestrzeni publicznej w Polsce – zarys problematyki*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2, s. 157–171.
- Kantor Ryszard (2000), *Kulturowe aspekty sporu o przestrzeń ideową*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”, nr 4, s. 37–48.
- Kietliński Marek, Leszczuk Aleksander (2003), *Wykaz ulic Białegostoku w latach 1799–2000*, Białystok: Archiwum Państwowe.
- Kryńska Elwira Jolanta (2012), *Skazane za patriotyzm. Druga konspiracja na białostockczyźnie 1945–1956*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.
- Mendel Mentel, Theiss Wiesław (2019), *Od redaktorów. Pamięć, miejsce i kategoria pamięciomiejsca w perspektywie społeczno-edukacyjnej*, w: *Pamięć i miejsce. Perspektywa społeczno-edukacyjna*, red. M. Mendel, W. Theiss, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 9–30.
- Mikulicz Tomasz (2016), *Ulica Zwycięstwa zostaje. Ale to inne zwycięstwo*, „Kurier Poranny” 30 listopada, <https://poranny.pl/ulica-zwyciestwa-zostaje-ale-to-inne-zwyciestwo/ar/11520154> [dostęp 26.01.2022].
- Różycki Bartłomiej (2019), *Przemianowywanie ulic w Polsce 1989–2016. Charakterystyka zagadnienia*, w: *W kręgu wyobrażeń zbiorowych. Polityka – władza – społeczeństwo*, red. A. Dubicki, M. Rekść, A. Sepkowski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 145–172.
- Skowronek Katarzyna (2019), *Antropologia feministyczna i historia kobiet a onomastyka – miejsca wspólne (na przykładzie chrześcijańskich imion żeńskich obecnych w nazwach miejscowych)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, nr 14, s. 218–234.
- Szlak Dziedzictwa Żydowskiego w Białymstoku, <http://szlak.uwb.edu.pl/index.html> [dostęp 26.01.2022].

- Wołyniec Łukasz (2020), *Miejska polityka historyczna a pamięć zbiorowa na przykładzie Białegostoku – zarys*, w: *Kultura w Polsce w XXI wieku: konteksty społeczne, kulturowe i medialne*, red. E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, M.F. Zaniewska, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, s. 311–324.
- Zarzyński Paweł, Tomusiak Robert, Borkowski Krzysztof (2016), *Drzewa Polski: najgrubsze – najstarsze – najsłynniejsze*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zieliński Florian (1994), *Szata ideologiczna miasta. O przemianowywaniu ulic i placów*, w: *Miasta polskie w dwusetlecie prawa o miastach*, red. E. Kaltenberg-Kwiatkowska, Warszawa: Polskie Towarzystwo Socjologiczne, s. 189–199.
- Zieliński Florian (2007), *Szata ideologiczna miasta – architektura i strój*, w: *Wizualność miasta: wytwarzanie miejskiej ikonosfery*, red. M. Krajewski, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, s. 11–33.

Women as Champions of the Natural Environments
and Public Space in Podlasie
in the Twentieth and Twenty-First Centuries
(Hodonyms, Monuments and Commemorative Plaques in Białystok
and Dendronyms in Białowieża Forest)

Abstract

The author of the article describes an urban and regional “field of memory”. He analyzes female toponyms, official forms of commemorating women in Białystok and female dendronyms in the Białowieża Primeval Forest, as well as acts of civic commemorations. On this basis, he discusses trends in local symbolic politics in the twentieth and twenty-first centuries and compares them to the ideological assumptions of the Polish policy of memory. Using a regional perspective, the author highlights the disproportion between the past ethnic and religious diversity of Podlasie and the practices of marking public space and natural and cultural heritage by the dominant community and the institutions of the unitary state.

Keywords: women, field of memory, feminonyms, Białystok, Białowieża Forest